



Tu prawdziwek,
a tam rydz...



Piżmowa, zwyczajna, hokkaido, makaronowa i muszkatołowa – to tylko kilka z całej gamy dyń hodowanych na Dyniowej Planecie w... Kielcach! Miejsce zachwyca bogactwem kolorów, zapachów i aranżacji rodem z Instagrama

Na Dyniowej Planecie jesień!

Do tego jest pełne miłości i pasji, którą właściciele, Wiktoria i Mariusz, zarażają od samego wejścia. A jakie dynie tam znajdziemy? Ozdobne i jadalne, małe i ogromne, pomarańczowe, zielone, żółte, a nawet białe – na Dyniowej Planecie nie brakuje wyjątkowych odmian, które jesienią mają swoje pięć minut.

FOTOGRAFICZNY RAJ

Jak się okazuje, pomysł na stworzenie tego miejsca zrodził się bardzo spontanicznie.

– Nasz ogród dyniowy powstał w 2020 roku w... dwa dni. Jednak pomysł wykiekował nieco wcześniej, kiedy to z naszą niespełna roczną córeczką trafiliśmy na jedną z dyniowych farm i zrobiliśmy jej zdjęcia. Stwierdziliśmy wtedy, że chcemy mieć zdjęciową tradycję z dyniami w roli głównej. W kolejnym roku, korzystając z ogrodu mojego taty i z dyń zakupionych od lokalnych rolników, stworzyliśmy jedną scenę, w której zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia sobie i znajomym. W kolejnym roku już mieliśmy swoje dynie i założyliśmy Planetę w Kielcach. Tak to trwa do dziś – mówi Wiktoria Borusińska, współzałożycielka Dyniowej Planety. Stworzony przez narzeczeństwo, Wiktorię i Mariusza, ogród dyniowy to miejsce przede wszystkim do pięknych, jesiennych, rodzinnych zdjęć. – Traktujemy je jak plener fotograficzny, w którym można sobie zrobić pamiątkowe zdjęcia zarówno na social media, jak i do rodzinnego albumu. Jeśli jest taka potrzeba, chętnie pomagamy w ich wykonaniu – zaznacza Wiktoria.

EDUKACJA PRZED WSZYSTKIM

Jednak to sezonowe warzywo na co dzień wykorzystuje się również do innych, nie tylko ozdobnych celów, o czym na Dyniowej Planecie mogą się przekonać przede wszystkim dzieciaki.

– Dynia zyskuje na popularności. Świetnie sprawdza się w kuchniach, ale też w medycynie. Na początku nie wiedzieliśmy, jaki skarb mamy na polu. Teraz już wiemy i przekazujemy tę wiedzę dalej. Odwiedzają nas grupy szkolne i przedszkolne. Edukujemy dzieci nie poprzez wykłady, a bardziej poprzez rozmowę i praktyczną lekcję przyrod-

niczą. Opowiadamy im o uprawie dyni, o właściwościach, zastosowaniu i różnych ciekawostkach – tłumaczy nasza rozmówczyni i dodaje, że miejsce ma łączyć, a nie dzielić społeczeństwo.

– Chcemy przełamywać stereotyp dyni, który jest kojarzony wyłącznie z amerykańskim świętem. Chcemy pokazać, że jej moc kolorów jest z powodzeniem wykorzystywana zarówno dekoracyjnie, jak i w kuchniach – kwituje nasza rozmówczyni.

Z PUSTYMI RĘKAMI NIE WYDZIECIE

Bywa, że właściciele organizują również warsztaty i degustacje, zaś na codzień prowadzą niewielki sklepik, w którym można przystanąć i zaopatrzyć się przeróżne rodzaje tego przysmaku. Wiktoria i Mariusz z chęcią doradzają i dzielą się autorskimi przepisami na daną odmianę.

– Mamy ponad pięćdziesiąt odmian dyń z całego świata, które są uprawiane u nas – w jednym z ostatnich gospodarstw rolnych w naszym mieście. Co ważne, uprawiamy je ekologicznie, bez żadnych dodatków, sztucznych nawozów czy chemicznych oprysków. Jest to dla nas bardzo ważne, żeby w ten sposób zachować w dyni to co najlepsze i najcenniejsze – dodaje właścicielka.

Dyniowa Planeta znajduje się przy ulicy Piekoszowskiej 137 w Kielcach. Można ją odwiedzać do końca października – w każdy czwartek w godzinach 12-18, a od piątku do niedzieli w godzinach 10-18.



Hipermarket otwarty

W Galerii Echo w Kielcach już działa nowy hipermarket Carrefour. Zastąpił on Tesco Extra. W sklepie, oprócz artykułów spożywczych, kupić można między innymi elektronikę, ubrania, akcesoria i dekoracje do domu i kuchni oraz chemię gospodarczą. Klienci mogą skorzystać także z punktu gastronomicznego. Zakupy za minimum 20 zł



tych dają dodatkowe pół godziny darmowego postępu na parkingu Galerii, przy 50 złotych będzie to godzina. Firma oferuje również zakupy przez Internet z dostawą do domu. Hipermarket czynny jest od poniedziałku do soboty od 8:30 do 22. Oprócz niego, w miejscu dawnego Tesco znajdują się także sklepy Dealz i Jysk. /wd/

Rowery w październiku?

Od chwili, w której w Kielcach miała ruszyć miejska wypożyczalnia rowerów minęły już ponad trzy miesiące. Po długim czasie oczekiwa-



nia firma odpowiedzialna za realizację projektu w końcu podała nowy termin jej uruchomienia. – Otrzymaliśmy pismo od wykonawcy; poinformował nas, że miejska wypożyczalnia rowerów ruszy maksymalnie do 16 października. Oczywiście ta data była już dwukrotnie przekładana, więc nie chcemy jednoznacznie określać, kiedy rower miejski zostanie uruchomiony. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem wykonawca dotrzyma terminu – informuje Przemysław Chmiel, dyrektor MOSiR w Kielcach. /wk/



GUM rośnie

Trwa budowa Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar w Kielcach. – Cały czas realizujemy prace wewnątrz budynku. Wiążą się z poprowadzeniem instalacji elektrycznej, wentylacyjnej, a niebawem zostanie wykonane pierwsze próbne laboratorium, w którym dokonamy pomiarów. Będzie to laboratorium długości – mówi Piotr Ziółkowski, dyrektor generalny GUM. Inwestycja zostanie przygotowana na zimę. Wiosną przyszłego roku ściany zostaną otynkowane. Zagospodarowany ma zostać także charakterystyczny dziedziniec, na środku którego stanie drzewo. Rozpoczęcie działalności kampusu zaplanowano na 1 stycznia 2024 roku. /m/

W weekend taniej

W Kielcach wciąż funkcjonują tak zwane bilety weekendowe. – Bilet dobowy jest jednocześnie właśnie takim biletem. Kasując go po godzinie dwudziestej w piątek możemy na nim podróżować aż do północy w niedzielę. Jest to bardzo korzystna oferta. Oczywiście bilet można kupić zarówno z ulgą, jak i bez – mówi Barbara Damian, dyrektor ZTM w Kielcach. Przypomnijmy, że ten dobowy normalny kosztuje jedenaście złotych w strefie miejskiej i trzynaście złotych w strefie aglomeracyjnej i miejskiej. Z kolei do-



bowy ulgowy kosztuje 5,50 w strefie miejskiej i 6,50 w strefie aglomeracyjnej i miejskiej. /wk/ ▶

Kołdra puchowa zastąpi, drogie ogrzewanie domu

KOŁDREX

SZYCIE KOŁDER • PRANIE PIERZA
z materiałów własnych i powierzonych przez klienta

**Z Klienta starych pierzyn,
kołder, poduszek szyjemy
nowe kołdry, poduszki**

ul. Sikorskiego 20d, (os. Na Stoku), 25-434 Kielce (vis a vis Kaufland)
czynne pn-pt 9-17, sob 9-14
tel. 41 345-27-93, 534 222 122, biuro@koldrex.pl

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Tomasz Natkaniec, Piotr Michalec red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

► Jednoosobowo...

Renata Gruszczyńska otrzymała we wtorek, 27 września, powołanie na nową, czteroletnią kadencję prezesa Zieleni Miejskiej – dowiedziało się Radio eM Kielce. Decyzję podjęła rada nadzorcza. Jednocześnie z zarządu spółki odchodzi Wojciech Ziach. Przypomnijmy, że pre-



zydent Kielc powołał Renatę Gruszczyńską na stanowisko prezesa Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni i Usług Komunalnych 30 czerwca 2022 roku. Po niespełna trzech miesiącach, w związku z przyjęciem sprawozdania przez Radę Nadzorczą, kadencja zarządu wygasa. Decyzją rady nadzorczej, była prezes MPK pozostała na stanowisku i rozpoczęła czteroletnią kadencję. Z kolei Wojciech Ziach, dotychczasowy członek zarządu, nie będzie już zasiadał we władzach RPZiUK. /mt/

Mapa wiatru od nowa

W ramach drugiej edycji Festiwalu Wiatru naukowcy z Politechniki Świętokrzyskiej po raz kolejny sporządzili mapę wiatru. Pomiarzy wykonano w 12 lokalizacjach. Najmocniej wiało w rezerwacie Wietrznia. W pierwszej trójce znalazł się też kampus UJK oraz Ogród Botaniczny. Najstabilniej wiatr hulał w Parku Dygasińskiego i przed Dworcem PKP. – Mapa będzie służyła nie tylko celom dydaktycznym, ale



reklama

przyda się również w budownictwie i planowaniu. Jest potrzebna, chociażby ze względu na określenie wietrzności w różnych punktach miasta. W tej chwili zabudowa w centrum Kielc i w okolicach powoduje zaburzenie wietrzności – wyjaśnia prof. Jerzy Piotrowski z PŚk. /wk/

Święto pierogożerców

Przed miłośnikami pierogów prawdziwa gratka: już po raz piąty Gmina Górnó i Gminny Ośrodek Kultury w Górnó organizują Dzień Pieroga. Wielkie święto pierogożerców odbędzie się drugiego października w miejscowości Krajno-Parcele. Stałym punktem wydarzenia jest konkurs kulinarny na najsmaczniejszy lepony specjal. Podczas imprezy nie zabraknie muzycznych akcentów. Zaprezentują się grupy



artystyczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury oraz zespoły ludowe z gminy Górnó. Będą też atrakcje dla dzieci: animacje, dmuchane zjeżdźalnie, konkursy oraz stoisko z popcornem i watą cukrową. A na zakończenie – dyskoteka. Start o godzinie 15. /ar/

Ruszył festiwal

27 września rozpoczął się 4. Kielecki Międzynarodowy Festiwal Teatralny. Impreza cieszy się ogromnym zainteresowaniem, a na większość spektakli zaczyna już brakować biletów. W nadchodzącym tygodniu, 4 października będzie można zobaczyć „Łatwe rzeczy”, które do Kielc przyjadą z Teatru im. Jaracza w Olsztynie, a 6 października warszawski Teatr Ochoty zaprezentuje sztukę „Tramwaj zwany pożądaniem”. Dzień wcześniej odbędzie się debata nad „Dziadersami”, a zaraz po niej rozpocznie się czytanie performatywne dramatu „Grupa



Krwi”. Pełen program imprezy znajduje się na naszej stronie internetowej. /lc/

Dwa medale karateków

Za nami VII Mistrzostwa Świata Karate, które odbywały się w Hali Legionów. Turniej w stolicy województwa świętokrzyskiego przeszedł do historii, gdyż po raz pierwszy Polacy zdobyli dwa medale. Do końcowego etapu zmagają stanęła czwórka naszych reprezentantów. Marek Wolny oraz Daniel Sternik dotarli do ćwierćfinałów, niestety obaj przegrali o włos. Maciej Mazur oraz Monika Zielińska wywalczyli srebrne krążki w swoich kategoriach wagowych. – Turniej się udał. Hala była wypełniona po brzegi i mamy dwa medale. Jest niedosyt, była szansa na więcej – mówi Tomasz Kęćko, przewodniczący komitetu organizacyjnego. /lc/

Sezon czas zacząć

W piątek, 30 września, o godzinie 19 w Filharmonii Świętokrzyskiej zainaugurowany zostanie sezon artystyczny 2022/2023. Pierwszy koncert to „Sceny litewskie” na podstawie „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Kolejne już 7 października. Będą to „Mistrzowskie interpretacje”, start o godzinie 19 w sali koncertowej. Z kolei 16 października całe rodziny mogą wziąć udział w Koncercie Familijnym „W krainie





OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

**Wysoka jakość
w najlepszej cenie**



Kielce ul. Wspólna 6, tel. 515 015 563, biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

skrzata Leprechauna". Będzie to muzyczna podróż po wiecznie zielonej wyspie – Irlandii. W poszukiwaniu skarbu skrzata, uczestnicy odwiedzą tajemnicze wrzosowiska, wichrowe klify i zasnutę mgłą doliny. Ten koncert zacznie się o godzinie 11. /ar/

Pamiętaliśmy...

We ubiegły wtorek obchodziliśmy Dzień Podziemnego Państwa Polskiego. Kieleckie uroczystości odbyły się na skwerze Stefana Żeromskiego przed Pomnikiem Armii Krajowej. 27 września 1939 roku w broniącej się jeszcze Warszawie generał Juliusz Rómmel wydał rozkaz generałowi Michałowi Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi utworzenia tajnej organiza-



cji wojskowej. – Przyjęła ona nazwę Służba Zwycięstwu Polski i miała tworzyć struktury na terenie całego kraju. To była pierwsza ogólnopolska – ale nie jedyna – powrześniowa organizacja konspiracyjna – mówi dr Marek Jedynak z Instytutu Pamięi Narodowej. /mł/

Pierwsze połączenia...

Gminy Wiślica, Pacanów Rytwiany oraz powiat opatowski uruchomią nowe linie autobusowe w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Dofinansowanie wyniosło niespełna 120 tysięcy złotych. Długość nowych połączeń to 416 kilometrów i niespełna 40 tysięcy wozokilometrów. W 2019 roku z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych wykorzystano



zaledwie 200 tysięcy złotych. Rok później było to już osiem milionów, a w 2021 roku – 17 milionów. W 2022 roku osiągnięto poziom 32 milionów złotych. Łącznie utworzono do tej pory 317 linii. /mł/

... i ostatnie kursy

Sezonowa linia T, kursująca z Kielc do Parku Etnograficznego w Tokarni niedługo zapadnie w sen zimowy. – Jeszcze przez trzy niedziele będzie można udać się nią do skansenu. Mowa o drugim, dziewiątym i szesnastym października – właśnie wtedy odbędzie się ostatnia impreza w Parku Etnograficznym w tym sezonie. Kursowanie linii T zostanie wówczas



zawieszono aż do maja przyszłego roku – informuje Barbara Damian, dyrektor ZTM. Linia T odjeżdża z kieleckiego Dworca Autobusowego w niedziele o godz. 9:40, 12:00, 14:20, 16:40 i 18:42. Jej trasa biegnie przez ulice: Paderewskiego, Żytnią, Jagiellońską, Krakowską oraz miejscowości: Zgórsko, Czerwoną Górę, Chęciny i Podzamcze. /wk/

reklama

W Miechowie Pola Nadziei

Mszą Świętą rozpoczęła się 20. kampania „Pola Nadziei” dla Hospicjum w Miechowie. Nie zabrakło uroczystego sadzenia cebulek żonkili w Parku Miejskim. Te kwiaty są symbolem akcji, która już od 20 lat towarzyszy działaniom hospicyjnym. Eucharystię sprawował ks. Zbigniew Wójcik, dyrektor placówki, wraz z ks. Krzysztofem Banasikiem, wicedyrektorem Caritas Diecezji Kieleckiej. Po wspólnym sadzeniu, organizatorzy wręczyli wszystkim delegacjom woreczek cebulek żonkili, list inauguracyjny i tablicę „Tutaj roszą Pola Nadziei dla Hospicjum w Miechowie”. /mł/

reklama

Napraw nie wyrzucaj!

CZYścIMY, ODNAWIAMY I FARBujemy

ODZIEŻ ZE SKÓR LICOWYCH I ZAMSZOWYCH
KOŻUCHY WELUROWE, LICOWE ORAZ FUTRA
GALANTERIE I INNE WYROBY SKÓRZANE
ODZIEŻ SPORTOWĄ

25-322 KIELCE
ul. Romualda 3

WSZYSTKIE NASZE USŁUGI
OBEJMUJE GWARANCJA JAKOŚCI

NIE AKCEPTUJEMY USŁUG NARZYTKO KLIENTA

uniskor@interia.pl

413455843

UNISKOR

26/09/2022/Uniskor

telbridge

**Zostań
TELEFONICZNYM
DORADCA!
KLIENTA!**

**Zapraszamy
na rekrutację!**

Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Opłacamy składki ZUS!

kielce@telbridge.pl
Kielce, ul. Zagnańska 49, III p.
(róg Głębozka)

Zadzwoń lub wyślij CV
885 122 462

15/09/2022/telbridge



Tu prawdziwek, a tam rydz...

autor: Aleksandra Rękas

Jesień rozgościła się na dobre. Jest to idealny czas dla miłośników grzybów, którzy liczą na obfite zbiory. Gdzie znaleźć najdorodniejsze okazy i jak je potem przygotować? Podpowiadamy!

Borowiki, rydze, kanie, maślaki... Skarbów jesieni nie brakuje, a wszystko wskazuje na to, że prawdziwy ich wysyp jeszcze przed nami. Swoje dyżury prowadzą już grzyboznawcy, którzy pomogą nam zidentyfikować zebrane okazy.

PRAWDZIWY URODZAJ

Na początku września plany grzybiarzy w województwie świętokrzyskim pokrzyżowała pogoda. Jednak opady deszczu zmieniły tę złą passę i bezgrzybie stało się wspomnieniem... – Obecnie mamy dobry czas dla grzybiarzy – mogą zacierać już ręce i szykować koszyki. Niektóre zbiory są naprawdę obfite, a przed nami jeszcze więcej deszczu – mówi Paweł Kosin z Nadleśnictwa Daleszyce.

Lasy naszego regionu są bogate w dary jesieni. W województwie świętokrzyskim znajdziemy borowiki szlachetne, a więc uwielbiane przez Polaków prawdziwki. Nie brakuje też mleczajów jodłowych i rydzów, zwykle pojawiają się też maślaki i kurki. Są dosłownie na wyciągnięcie ręki... jeśli wiemy, gdzie szukać.

Bardzo grzybne tereny to lasy w okolicach Dąbrowy i Tumlina. Grzybiarze pojawią się też w lasach Siekierzyńskich i w okolicy Bronkowic, niedaleko Wykusu.

– Warto wybrać się do lasów pomiędzy Sukowem a Kranowem, czyli odwiedzić teren Leśnictwa Marzysz. Oprócz tego rejony bogate w grzyby są w okolicach Niestachowa i Góry Otrocz. Popularne są również Lasy Cisowskie. Tradycyjnie

bardzo grzybne są lasy stąporkowskie. To również obszar między trasą na Łódź a Końskimi, tuż przed Sielnią. Zapraszamy w okolice Daleszyc, gdzie też nie brakuje grzybów – stwierdza leśnik.

Z relacji czytelników wiemy, że na grzybobranie wybieracie się w okolice Małogoszcza i Mójczy, a także Staszowa oraz Włoszczowy. Obfite zbiory zdarzają się niedaleko Zagnańska, grzybów nie brakuje również w lasach, które znajdują się w dolinach rzek – na przykład w dolinie Nidy. Warto przeczesać też zalesione rejony Ponidzia, gdzie można znaleźć prawdziwe rarytasy – słyszymy z waszych relacji.

Jednym z popularnych grzybów są kanie, które mają wielu fanów – zwłaszcza gdy usmażymy je w panierce. Gdzie znaleźć te przysmaki?

– One często rosną na śródleśnych polanach, łąkach, polach przy lasach; zwykle pojawiają się przy roślinności wysokiej. To nie jest typowo leśny grzyb, ale oczywiście i tam go znajdziemy. Jeśli natomiast chodzi o gąski, to z całego regionu ludzie jeżdżą w okolice Rakowa, w bory sosnowe – dodaje Paweł Kosin.

TO BĘDZIE PYSZNE!

By z zebranych okazów przyrządzić pyszne danie, trzeba pamiętać o kilku ważnych zasadach. Przede wszystkim o tej, że zatruc można się nie tylko trującym grzybem, ale i źle przechowywanym.

– Bardzo ważne, by zbierać je do przewiewnych opakowań – na przykład koszy wiklinowych. Należy unikać plastikowych toreb i wiader, bo takich pojemnikach grzyby zaparzą się, wytwarzając szkodliwe substancje – radzi leśnik.

Przyniesienie do domu grzybów w dobrym stanie to jedynie połowa sukcesu. Co zrobić, by z darów jesieni wydobyć pyszny smak i intensywny aromat? Jest kilka zasad.

– Najpopularniejszy sposób konserwacji grzybów to suszenie. Trzeba pamiętać, że grzyby suszymy w temperaturze 60-70 stopni, nie wyższej. Można robić to w piekarnikach czy suszarkach i później dosuszać wszystko na słońcu. Nie krójmy bardzo cienkich plasterków, bo w ten sposób tracimy głębię aromatu. Suszymy dojrzałe grzyby – informuje Kosin.

Kolejny, znany od lat sposób to marynowanie grzybów w occie. Tutaj sprawdzą się także mniejsze okazy.

– Proporcje mogą być różne, ważne jednak by porządnie oczyścić grzyby przed marynowaniem. W słoiku widać każde ziarenko piasku. Wybierajmy twarde, małe, jędrne okazy. Najczęściej są to maślaki, rydze, borowiki.

Sposobem sprzed lat jest także kiszenie grzybów. Najlepiej robić to w kamionkowych naczyniach lub drewnianych beczułkach, ewentualnie w słoikach.

Przepis na pyszną zupę grzybową zdradził nam Jakub Wolski, uczestnik szóstej edycji programu telewizyjnego Hell's Kitchen.

– Zupę gotuję z tegorocznych grzybów, zbieranych w ciągu ostatnich trzech tygodni. Danie to kompozycja składająca się przede wszystkim z borowików, ale będzie też białe wino, tymianek, czosnek, śmietana i oczywiście na koniec ziemniaki, żeby ta zupa była bogata, abymy mogli pochwalić się wszystkimi darami, które prezentujemy – wyjaśnia kucharz.

SPRAWDŹ I DORADŹ

Jeśli mamy wątpliwości co do gatunku danego grzyba, możemy skorzystać z porad fachowców Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach. Prowadzą oni dyżury w dni powszednie, od godziny 7.25 do 14, przy ul. Jagiellońskiej 68. Porady udzielane są też w Busku-Zdroju, Końskich, Opatowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Skarżysku-Kamiennej, Sandomierzu i Starachowicach.

By zminimalizować ryzyko zerwania trującego grzyba, warto stosować się do kilku zasad. Początkujący grzybiarze podczas zbiorów powinni korzystać z atlasów, albo specjalnych aplikacji. Warto wybierać „wyrośnięte” okazy. Młode owocniki, bez wykształconych cech danego gatunku, to częsta przyczyna tragicznych pomyłek.

Nie należy też zbierać grzybów zapleśniałych czy nadzionych przez owady. Wstrzymajmy się od zbierania ich w pobliżu dróg – są zdecydowanie mniej wartościowe. Grzyby warto posegregować w zależności od tego, w jakiej formie będą one jedzone. Leśnicy przypominają także, by nie niszczyć niejadalnych okazów. Stanowią one istotny element ekosystemu.

Zatem – na grzyby! I niech ta jesień będzie pyszna! ◀

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE



Od **soboty 1 października 2022 r.** wprowadza się następujące zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej:

- Wzmocnienie rozkładu jazdy **linii 8** w dni robocze przez uruchomienie dwóch dodatkowych kursów w godzinach porannych.
- Zmiana godzin kursowania autobusów **linii 35** w soboty. Ponadto, dla autobusów przedmiotowej linii jadących w kierunku os. Podkarczówka będzie obowiązywał dodatkowy przystanek „al. IX Wieków Kielc / Warszawska” (przy dawnym hotelu IBIS).
- Przywraca się kursowanie autobusów **linii 104** w dni robocze.
- Zmiana godzin kursowania autobusów **linii 0W oraz 0Z** w dni robocze.
- Dla autobusów **linii 113** będą obowiązywały nowe godziny kursowania. Zmiana dotyczy kursów realizowanych w soboty.

Sto dni do wielkiego finału!



autor: Weronika Kępa

Pod koniec września na kieleckim rynku wolontariusze Szlachetnej Paczki z województwa świętokrzyskiego oficjalnie rozpoczęli odliczanie do tegorocznego finału, czyli tak zwanego Weekendu Cudów. Paczkową studniówkę zainaugurował wspólny polonez, a zwieńczyła belgijka! Przed nimi sto dni wypełnionych intensywną pracą. Wszystko po to, by w grudniu paczki dotarły do tych najbardziej

potrzebujących i stale dążących do poprawy swojej sytuacji życiowej.

– Zostało nam sto dni do Weekendu Cudów, więc odliczamy! Tak naprawdę z działaniem ruszyliśmy już wcześniej, ale teraz zaczynamy odwiedzać rodziny i mocno przygotowywać się do otwarcia ich bazy – mówi Konrad Józwik, specjalista do spraw promocji Szlachetnej Paczki w województwie świętokrzyskim. – Cały czas szukamy wolontariuszy, którzy chcieliby nieść pomoc osobom w potrzebie. Formularz rejestracyjny jest dostępny pod linkiem www.superw.pl. Wciąż można też zgłaszać rodziny, które miałyby wziąć udział w tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki. Zasada jest jedna: nie można się zgłosić samodzielnie, robi to ktoś kto widzi, że potrzebujemy pomocy na przykład sąsiad, nauczycielka, znajomy, parafia czy stowarzyszenie.

Darczyńcy będą mogli wybierać rodziny od 12 listopada. Właśnie wtedy nastąpi oficjalne otwarcie bazy w całej Polsce. Na przygotowanie paczek będą mieli około czterech tygodni, bowiem tak zwany Weekend Cudów, czyli czas wręczania podarunków potrzebującym, już tradycyjnie odbędzie się w pierwszej połowie grudnia. ◀

Ronda wreszcie z nazwami?

Procedura nadania imion dziewięciu rondom zlokalizowanym na ulicy Witosa i Zagnańskiej ciągnie się od blisko roku. Wszystko z powodu braku stanowiska IPN w sprawie jednej kandydatury. Sprawa ma się jednak rozwiązać już na październikowej sesji rady miasta.

– Zaproponujemy radnym, by pierwszemu rondu, zlokalizowanemu najbliżej Dąbrowy, nadać imię Jana Pawła II. Drugiemu chcielibyśmy nadać nazwę Fotografików Kieleckiej Szkoły Krajobrazu – mówi Joanna Winiarska, wiceprzewodnicząca kieleckiej rady miasta, pracująca w zespole ds. nazewnictwa.

Trzecie rondo miałoby imię urodzonej pod Kielcami, znanej na całym świecie śpiewaczki operowej, Teodozji Friderici Jakowickiej.

– Rondo numer cztery otrzyma imię Stefana Maja, który zresztą w okolicy ma swój pomnik. Z kolei rondo numer pięć – imię zmarłej w Kielcach, polskiej śpiewaczki, Aleksandry Klamrzyńskiej–Stromfeld. Jeśli radni wyrażą zgodę, następne rondo uhonoruje znaną malarkę, która w Kielcach zdała swój egzamin dojrzałości, a jej artystyczna spuścizna trafiła do naszego Muzeum Historii: Jadwigę Prandotę–Trzciańską – wylicza Winiarska. ◀

autor: Weronika Kępa

Rondo zlokalizowane przy skrzyżowaniu z Magazynową otrzyma imię Praw Kobiet, a kolejne – Honorowych Dawców Krwi.

Problem stanowiła propozycja nazwy ostatniego ronda, zlokalizowanego na skrzyżowaniu Zagnańskiej i Piaski Małe (w pobliżu cmentarza). Początkowo jego patronem miał być organista Jerzy Rosiński. Jednak z uwagi na długie oczekiwanie na stanowisko Instytutu Pamięi Narodowej zespół ds. nazewnictwa postanowił zmienić patrona na Caritas. ◀



Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego

„CZYSTE SERCE” 2022

Do 14 października 2022 r. można składać wnioski o przyznanie tegorocznej Nagrody Wojewody Świętokrzyskiego „Czyste Serce”. Nagroda przyznawana jest osobom i instytucjom za bezinteresowną działalność na rzecz mieszkańców regionu świętokrzyskiego, ma



ona charakter honorowy. W tym roku zostanie wręczona w pięciu kategoriach: „Instytucja”, „Organizacja pozarządowa”, „Wydarzenie/akcja”, „Osoba fizyczna” oraz „Pomoc uchodźcom w związku z konfliktem w Ukrainie”. Jest ona hołdem dla Marka Kotańskiego, psychologa i terapeuty, twórcy m.in. „Monaru” oraz „Ruchu Czystych Serc”. Po raz pierwszy została wręczona w 2003 r.

Uprawnionymi do złożenia wniosku są: osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki samorządu terytorialnego oraz instytucje, które zamieszkują lub mają swą siedzibę na terenie województwa świętokrzyskiego. Szczegółowe informacje (m.in. regulamin nagrody i formularz wniosku) znajdują się na stronie urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl.

PAMIĘĆ O POLICJANTACH

Podczas apelu przed Komendą Wojewódzką Policji w Kielcach odsłonięto tablicę upamiętniającą funkcjonariuszy Policji Państwowej. W uroczystości wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz.



Tablica, ufundowana przez Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów województwa świętokrzyskiego, powstała w hołdzie poległym i zmarłym funkcjonariuszom Policji Państwowej w służbie II RP oraz ofiarom hitlerowskich i stalinowskich obozów zagłady. – Dobrze, że upamiętniamy tych, którzy polegli. Ale tablica należy się także wam. Staliście się gwarantem bezpieczeństwa. Policja spełnia wiele zadań – mówił wojewoda do policjantów świętokrzyskiego garnizonu.

Podczas uroczystości zostały także wręczone Medale za Długoletnią Służbę – przyznane przez Prezydenta RP oraz resortowe medale Zasłużony Policjant i medale Za Zasługi dla Policji.

ĆWICZENIE OBRONNE

Zgodnie z „Planem szkolenia obronnego w województwie świętokrzyskim na 2022 r.”



przeprowadzono Wojewódzkie Ćwiczenie Obronne „Gołoborze-22”. Celem manewrów, zorganizowanych przez Wojewodę Świętokrzyskiego, było sprawdzenie w warunkach wyższych stanów gotowości obronnej państwa zdolności wsparcia Sił Zbrojnych RP i sojuszniczych sił wzmocnienia przez wydzielone wojewódzkie struktury podsystemu niemilitarnego, w tym przez administrację publiczną. Obszar ćwiczenia objął teren naszego województwa, w tym powiatów: grodzki – miasto Kielce, buskiego, kazimierskiego, staszowskiego, opatowskiego oraz miejsca dyslokacji i pracy organów administracji publicznej i przedsiębiorców, na których nałożono obowiązek realizacji zadań obronnych, w tym jednostek ochrony zdrowia.

Zakres manewrów obejmował planowanie, organizację i realizację zadań obronnych i zarządzania kryzysowego przez organy administracji rządowej i samorządowej, wydzielone siły i środki: Sił Zbrojnych RP, Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz inne elementy pozamilitarnych struktur obronnych województwa w warunkach współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa.

ŚWIĘTOKRZYSKA STREFA ZDROWIA

Busko-Zdrój było przystankiem na trasie akcji Mobilna Strefa Zdrowia „Zdrowe Życie”. To ogólnopolski projekt poświęcony profilaktyce zdrowotnej, przygotowany przy współpracy Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Aktywów Państwowych, Narodowego Funduszu Zdrowia i PZU. W przedsięwzięciu wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz, a gościem spotkania była Grażyna Ignaczak-Bandydych, szef Kancelarii Prezydenta RP.

W ramach akcji zaplanowano działania mające na celu promowanie zdrowego stylu życia wśród dzieci i dorosłych, a także wykonanie specjalistycznych badań i konsultacji lekarskich. Uczestnicy zdrowotnego spotkania w Busku-Zdroju mieli możliwość skorzystać z m.in. pomiarów: glukozy, cholesterolu, ciśnienia krwi, natlenienia krwi, badanie spirometrii, EKG, a także z konsultacji internistycznych, pulmonologicznych, dietetycznych czy dermatologicznych. Można było także uzyskać informacje na temat profilu zaufanego, wystawić kartę EKUZ czy dowiedzieć się o programach profilaktycznych NFZ. Projekt „Zdrowe Życie” objął honorowym patronatem Prezydent RP.



Zbliżająca się zima przyprawia wiele osób o zawrót głowy. Ujemne temperatury mogą przyczynić się do tego, że popadniemy w finansowe tarapaty, bo ceny energii już dawno oszalały. Ale to niejedyne niebezpieczeństwo dla naszych portfeli

autor: Aleksandra Rekas

Trzeba zacisnąć pasa

Prognozy ekonomistów nie są optymistyczne, jeśli chodzi o to co przed nami. Ich zdaniem spodziewać się możemy kolejnych wzrostów cen artykułów spożywczych, usług, odzieży...

PRZEDSIĘBIORCY LEKKO NIE MAJĄ

Specjaliści zapowiadają wzrost cen w końcówce tego roku. – Spodziewamy się, że przed świętami Bożego Narodzenia jeszcze więcej zapłacimy za żywność. Co prawda, na rynkach światowych ustabilizowała się cena surowców energetycznych, głównie ropy naftowej, spadły też ceny gazu. Niemniej jednak wciąż one są bardzo wysokie. Koszty produkcji związane z energią elektryczną i gazem są dla wielu producentów żywności ogromnie wysokie – mówi profesor Marek Leszczyński, ekonomista z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Wśród przedsiębiorstw najbardziej dotkniętych podwyżkami profesor Leszczyński wymienia między innymi piekarnie, przetwórnice czy zakłady mleczarskie: – Z drugiej strony mamy naturalną granicę popytu, ponieważ ludzie dysponują ograniczoną ilością pieniędzy. Obecne podwyżki płac nie wyrównują nawet inflacji. Realnie płace nam spadły o dwa-trzy procent w porównaniu do ubiegłego roku.

Według naszego rozmówcy siła nabywcza mieszkańców naszego regionu nie zwiększyła się od ubiegłego roku. Przedsiębiorcy nie są w stanie zaproponować akceptowalnych dla klientów cen, które równocześnie pokryłyby ich koszty i umożliwiły godziwy zarobek. – Szczególnie mocno sygnalizują to piekarze. Aby mogli pokryć wszystkie koszty produkcji chleba, to bochenek musiałby kosztować kilkanaście złotych. Ludzi na to nie stać, a więc przedsiębiorcy tną koszty, gdzie się da. No ale trzeba zachować pewne standardy. Pie-

karze muszą przecież rozgrzać piece do konkretnej, bardzo wysokiej temperatury. Inaczej się po prostu nie da – kwituje ekonomista.

TRANSPORT I SPEKULANCI

Kolejnym obciążeniem przedsiębiorców są koszty transportu. Ich wzrost szczególnie mocno odczuwają producenci owoców i warzyw. Muszą przetransportować swoje zbiory z obszarów wiejskich czy pozamiejskich do centrów miast.

Okazuje się jednak, że do wzrostu cen przyczyniają się nie tylko takie czynniki. Napędzają je również, jak za dawnych lat, spekulanci. – Niektórzy pośrednicy wykorzystują trudną sytuację i wysoką inflacją uzasadniają nadmierne zawyżanie cen. W ten sposób zarabiają ponad godziwą wartość danego produktu czy usługi. Dotyczy to zwłaszcza takich sektorów, jak uprawa warzyw i owoców. Ich producenci bardzo narzekają na swoją sytuację, a końcowe ceny w sklepach szybko w górę nieustannie. Należmy do regionów raczej niewielkich, więc koszty transportu nie są bardzo wysokie w porównaniu do innych miejsc w Polsce. W warzywa i owoce zaopatrujemy się głównie u rolników z Sandomierza lub Zagłębia Grójeckiego. Transport tych produktów nie powinien przekraczać więc stu kilometrów – wyjaśnia profesor Leszczyński.

Pewna stabilizacja pojawiła się natomiast w kwestii cen paliwa. Za benzynę 95 płacimy obecnie około 6,35 zł, za gaz – nieco ponad trzy złote, a za ropę – około siedmiu złotych. – W tej materii raczej nie powinno być już dużych podwyżek – podsumowuje ekonomista.

Jak to mówią: dobrze już było. Teraz będzie trochę gorzej. Wniosek jest jeden: trzeba zacisnąć pasa... ◀

Powiat kielecki znowu najlepszy w Polsce!

Mirosław Gębski, starosta kielecki podczas II Forum Miasteczek Polskich w Warszawie odebrał statuetkę za I miejsce w kategorii powiatów w rankingu „Lider w Pozyskiwaniu Funduszy Zewnętrznych”.



Mirosław Gębski
starosta kielecki

Organizatorem gali była Unia Miasteczek Polskich – członek Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz ACF Doradcy Samorządu. – Zweryfikowaliśmy się i wygraliśmy. Jest to nowy ranking, niezależny i bezpłatny – powiedział starosta. Ranking dedykowany był jednostkom samorządu terytorialnego i obejmował dane za lata 2020 i 2021. W tym czasie powiat otrzymał finansowanie z polskich i zagranicznych środków zewnętrznych w wysokości 250 mln zł. – Powiat pozyskał środki krajowe w wysokości ponad 160 mln zł., z których zrealizowano 99 zadań. Na same inwestycje drogowe pozyskaliśmy 60 mln zł. Na ochronę zdrowia i pomoc społeczną – 14 mln zł. Na projekty edukacyjne otrzymaliśmy 3 mln zł. Aż 83 mln zł na projekty realizowane przez PUP – wylicza starosta. Powiat pozyskał środki zewnętrzne poza krajowe na realizację zadań w wysokości

ponad 82 mln zł, z których zrealizowane zostały 23 zadania z przeznaczeniem na wsparcie dla rynku pracy i walkę z bezrobociem – prawie 38 mln zł. Na ochronę zdrowia i pomoc społeczną – ponad 32 mln zł. Na edukację ponad 3,5 mln zł. Na cyfryzację zasobów geodezyjnych 8,5 mln zł.

– Projekty dotyczyły działań zapobiegających skutkom COVID-19, przebudowy i rozbudowy dróg. 3,5 mln zł otrzymaliśmy na rozbudowę i modernizację Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka w Kielcach – dodaje wicestarosta Tomasz Pleban. – Powiat utworzył Pracownię Rezonansu magnetycznego w ŚCMiN ze wsparciem unijnym ponad 4 mln zł. Takie same kwoty trafiły do szpitala w Chmielniku na termomodernizację oraz na zakup działki, dzięki której powiat wybuduje placówki opiekuńczo-wychowawcze.

PW/03/03/2022

reklama

eM
RADIO

KIELCE 107,9 FM
91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ

**MAGAZYN
SPORTOWY**

eM poniedziałek i piątek
12.30



autor: Wojciech Dudkowski

Rodzicielstwo zastępcze to zarówno wielka radość i szansa, zarówno dla adoptujących, jak i adoptowanych, ale także wielki trud i praca. Przyjrzyjmy się bliżej temu, czym ono jest

– Rodzicielstwo zastępcze wymaga poświęcenia, energii, dużo empatii. To praca dwadzieścia cztery godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Ale daje ono wiele wdzięczności i radości – mówi Patrycja Osman ze Stowarzyszenia My Future.

SĄ WŚRÓD NAS

Według statystyk z minionego roku dzieci wychowywanych przez rodziców zastępczych było w Polsce 72 tysiące. O wszystkich cieniach i blaskach tego typu rodzicielstwa zastępczego uświadamia mieszkańców naszego regionu projekt „Potrzebuję właśnie Ciebie”. Jednym z nich był program wideo realizowany w Radiu eM Kielce.

– Te dzieci są wszędzie wokół nas, nie ma szkoły ani przedszkola, w której nie byłoby dziecka z pieczy zastępczej. Powstaje pytanie, dlaczego znalazły się one w takim miejscu i nie są we własnej rodzinie – pyta Magdalena Michalec, pedagog realizator „Szkoły dla rodziców”.

Daria Sobaś, która jest zawodową mamą zastępczą, zauważa, że nie tylko jej praca jest konieczna: – Każde z dzieci potrzebuje mnóstwa terapeutów, specjalistów. Każde ma jakieś deficyty oraz specjalne potrzeby.

Podczas wspomnianej rozmowy wideo goście wyszczególnili także różnice pomiędzy rodziną adopcyjną a zastępczą:

– Do rodziny zastępczej trafiają dzieci, których rodzice biologiczni, postanowieniem sądu, są pozbawieni władzy rodzicielskiej lub mają ją ograniczoną. Rodziną adopcyjną natomiast można zostać, kiedy rodzice biologiczni są już przez jakiś czas pozbawieni tej władzy, a dziecko jest wolne prawnie – wyjaśnia Daria Sobaś.

JAK ZOSTAĆ RODZICEM ZASTĘPCZYM?

– Każdy z nas musi przejść szkolenie, kurs, później są testy psychologiczne. Trzeba dostarczyć wiele dokumentów i spełnić wiele wymogów. Po tym wszystkim można dostać kwalifikację do bycia rodziną zastępczą – wyjaśnia Joanna Ćwieluch-Iwan, pedagog i psychoterapeuta, która sama jest rodzicem zastępczym. Choć wspomniany proces trwa długo, to jest on jednak potrzebny, by wybrać odpowiednich kandydatów do pełnienia tej odpowiedzialnej roli.

– Powierzamy pod opiekę dzieci często strauatyzowane, z zaburzeniami. Musimy wiedzieć, kto tym opiekunem zostanie. Tak naprawdę to powinno być jeszcze lepsze miejsce od rodziny biologicznej, która podupadła. Miejsce, w którym dziecko znajdzie pomoc i wsparcie specjalistów – mówi Magdalena Michalec i dodaje, że szkolenia przechodzi także starsze rodzeństwo, chcące zostać rodziną zastępczą swoich młodszych braci i sióstr. Choć kursy się kończą, to rozmówcy przyznają, że nauka odpowiedzialnej opieki trwa cały czas.

SZUKAJMY ŻYCZLIWOŚCI

Niestety, rodziny zastępcze wciąż często traktowane są przez osoby z zewnątrz stereotypowo: – Słyszymy, że to patologia, samo zło i nic z tego nie będzie. Z tym się spotkamy. Prosimy ludzi o większą życzliwość i wgląd w sytuację tej rodziny. Zapytaj taką rodzinę, czy możesz jej w czymś pomóc. Szukajmy życzliwości, a nie stereotypów – apeluje Magdalena Michalec. Od czego więc zacząć starania o bycie rodziną zastępczą lub adopcyjną?

– Każdy, kto choć raz nad tym zastanawiał, powinien udać się do ośrodka rodzinnej pieczy zastępczej i tam kontaktować z koordynatorami i zespołem kwalifikującym do rodzicielstwa zastępczego – wyjaśnia Patrycja Osman.

Projekt „Potrzebuję Ciebie” został dofinansowany przez Samorząd Województwa Świętokrzyskiego. Cała rozmowa dostępna jest do wysłuchania i obejrzenia na stronie internetowej emkielce.pl. ◀

Apokalipsa świętego Jana poucza wspólnoty

– Powiedział Ksiądz Profesor, że Apokalipsa świętego Jana ma nas umocnić, pocieszyć i dać nadzieję. Aby lepiej ją zrozumieć, omówimy poszczególne rozdziały. Zaczyna się ona Prologiem.

– Apokalipsa, tak jak każda księga biblijna, jest precyzyjnie skomponowana i stanowi owoc dość długiego procesu redakcyjnego. Możemy wyróżnić w niej cztery części. Dwie zawierają niewiele tekstu, natomiast pozostałe są większe. Te cztery części to: prolog; listy do siedmiu Kościołów; od rozdziału czwartego do piątego wersetu rozdziału 22; epilog – do końca 22 rozdziału. Prolog zawiera tytuł objawienia. Objawienie jest odsłonięciem pewnego zamysłu Bożego za pomocą znaków, które stają się zrozumiałe, kiedy odwołamy się do ksiąg prorockich Starego Testamentu. Następnie prolog wymienia siedem Kościołów, które są w Azji. Apokalipsa jednak jest skierowana do nas wszystkich.

– Dlaczego siedem Kościołów?

– Liczba siedem w tradycji biblijnej i w kulturze Bliskiego Wschodu oznaczała pełnię. Apokalipsa wymienia siedem konkretnych wspólnot, ale ta liczba to także symboliczne ukazanie, że słowa świętego Jana są zaadresowane do wszystkich wspólnot Kościoła każdego czasu i każdego miejsca. Kolejny ważny element prologu to błogosławieństwo. Łaska i pokój oznaczają dary, których życzyli sobie chrześcijanie. Są także różne tytuły, określające Pana Boga. Wskazują one na Jego wieczne trwanie. On jest Panem historii i kieruje wszystkim na Ziemi. Mamy jeszcze bogate teologicznie tytuły o głębokim znaczeniu, które odnoszą się do Chrystusa.

– W drugim rozdziale Apokalipsy mamy listy do wspomnianych siedmiu Kościołów. Czym one są?

Mamy wymienionych siedem wspólnot, działających w Efezie, Smyrnie, Pergamonie, Tiatyrze, Sardesie, Filadelfii oraz Laodycei. Wszystkie te miasta znajdowały się w Azji Mniejszej – wówczas rzymskiej prowincji, a dzisiaj zachodniej części Turcji. Położone też były wzdłuż jednego szlaku, dość blisko siebie, i miały dosyć mocne powiązania między sobą. Każdy z listów ma podobny schemat. Zaczyna się od prezentacji Pana Jezusa, następnie przedstawia pozytywne, które Jezus widzi w danej wspólnocie, a potem pokazuje, co w nich złe i co należy poprawić. Wreszcie ostatnia część zawiera: wezwanie do nawrócenia, ostrzeżenie, co się stanie, jeśli dana wspólnota nie nawróci się, oraz obietnicę nagrody za nawrócenie. Są takie wspólnoty, w których Jezus nic pozytywnego nie widzi, i takie, w których nie widzi nic złego.

– Jaka nauka płynie z listów do siedmiu Kościołów?

– Mamy w nich szerokie spektrum postaw. Są wspólnoty piękne, żywe, rozwijające się, pozytywnie odbierane, ale są też zagrożone. Mamy wspólnoty, w których panuje równowaga między tym, co dobre, a tym, co należałoby poprawić. Ale mamy też wspólnoty piękne na zewnątrz, ale wewnątrz toczone przez grzechy. Wreszcie są też kościoły właściwie martwe. Wspólnota może być żywa żywą wiarą swoich



członków albo martwa martwą wiarą tych, którzy do niej należą. To nie struktury są martwe, ale tworzący je ludzie sprawiają, że jedna wspólnota żyje, a druga jest martwa. Te siedem listów to świetny materiał do rozważań nad kondycją naszych wspólnot.

– Dziękuję za rozmowę. ◀

Więcej o Apokalipsie św. Jana w audycji „Tak wierzę” we wtorek, 4 października, godz. 20 w Radiu eM Kielce.



Pacyfista kontra pokój

W sumie to nic złego, gdy artysta jest lekko szurnięty. Oczywiście nic złego dla sztuki, bo dla jego otoczenia – niekoniecznie.

Chociaż z drugiej strony... Na przykład taki Elvis Presley, który jak wiadomo żyje: gdy sobie popił, lubił rozdawać przyjaciółom cadillaki. Ale czasem wpadał po gorzale w przygnębienie, wtedy jechał do elektrycznego, kupował żarówki, wrzucał do swojego basenu i strzelał do nich z pistoletu. Albo Jim Morrison: niekiedy prezentował na scenie coś więcej niż swój magnetyzujący głos i wtedy fanki omdlewały z zachwytu i nie tylko. Inni mieli nieszkodliwe manie: Ringo Starr nałogowo kupował sygnety, a Charlie Watts z Rolling Stones – konie wyścigowe. Najczęściej zresztą w naszym Janowie Podlaskim.

I tak dalej.

Nie wiem, na jaką manię cierpiał już w 1979 roku Roger Waters z mojego ukochanego przed laty Pink Floyd, ale musiało być grubo, skoro człowiek tak tolerancyjny i nieobecny, jak David Gilmour, nie mógł go ścierpieć do tego stopnia, że gdy nagrywali „The Wall” – robili to w oddzielnych pomieszczeniach studia Abbey Road. Po prostu Waters rejestrował swój kawałek w jednym pokoju studyjnym, a Gilmour dogrywał do niego genialną jak zawsze gitarową solówkę w drugim. I przesyłali sobie taśmy. Tak przynajmniej głosi legenda.

Parę dni temu okazało się, że nie tylko Gilmour nie chciał i nie chce mieć nic wspólnego z Watersem. Radni miasta Krakowa

reklama

również. Po wypowiedziach byłego frontmana Pink Floyd, wpisujących się – ich zdaniem – w rosyjską propagandę, zagrozili, że jeśli pojawi się pod Wawelem, uznają go za *persona non grata*. Więc Waters się obraził i oświadczył, że nic nie rozumieją. A on dlatego nie chce, by Zachód dozbrajał Ukrainę, bo walczy o pokój. I tu jest pies pogrzebany.

Bodaj pod koniec lat 70. znany rosyjski dysydent Władimir Bukowski napisał cieniutką i genialną książeczkę Pacyfści kontra pokój. Opisywał w niej zachodni ruch pacyfistyczny, który występował przeciwko wojnie i zbrojeniom. Zauważył, że jakoś tak się dziwnie składa, iż pacyfści zawsze biorą na celownik... militarne plany Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników. Nigdy nie oburzają się na agresywną politykę miłującego pokój Związku Sowieckiego. Dopiero po upadku komunizmu i otwarciu archiwów radzieckich wyszło na jaw, jak bardzo ruch pacyfistyczny był inspirowany i infiltrowany przez Moskwę.

Dziś historycy nie mają złudzeń, że na tę sprytną radziecką sztuczkę dali się nabrać przede wszystkim hippisi, choć oczywiście w młodzieńczej naiwności nie mieli o tym pojęcia. To właśnie dzieci-kwiaty pierwsze wciągnęły na swoje sztandary pacyfizm. I zaczęły maszerować w manifestacjach przeciwko wojnie w Wietnamie. Wojnie, którą USA prowadziły między innymi po to, by tymże hippisom nie przyszło kiedyś żyć w ojczyźnie rządzonej przez prezydenta namaszczonego na Kremlu. W latach 80. ich ideowe dzieci w Stanach Zjednoczonych i Europie protestowały przeciwko rozmieszczeniu amerykańskich rakiet „Cruise” na Starym Kontynencie, bo to oczywiście „zagrozało pokojowi”. I lobbowały za zniszczeniem arsenałów atomowych. W latach 90., gdy Związek Sowiecki chwilowo liźał rany, przekierowały swoje oburzenie na wojnę w Zatoce Perskiej, a później interwencję amerykańską w Iraku. Dziś natomiast to niemiecka AFD oraz tamtejsi „Zieloni” wzywają do niedostarczenia broni Ukrainie. Oczywiście w imię pacyfizmu i walki o pokój.

Tak więc sprawa z Rogerem Watersem jest prosta: mimo podeszłego wieku nie może pojąć, że wciąż jest manipulowany. Bo jest. Gdyby się nad tym poważnie zastanowił, doszedłby do wniosku, iż pacyfizm to samobójstwo w najczystszej postaci, bo z nim jest jak z tangiem: trzeba do niego dwojga. Zaś dopóki istnieje potencjalny agresor, to głoszenie pacyfistycznych hasełek jest dobrowolnym zakładaniem sobie pętli na szyję.

Chciałbym wierzyć, że Rogerem Watersem kierują szlachetne intencje, w końcu to bożyszcze mojej młodości. I może nawet kierują. Ale wypływają, niestety, z pospolitej głupoty.

A głupota bywa niebezpieczna... ◀

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96

– *Za nami Kongres Miast i Miasteczek, który jest ważnym forum wymiany poglądów władarzy małych miasteczek. Spotkaliśmy się, by rozmawiać o problemach, które dotyczą nas wszystkich* – *mówi Paweł Wójcik, burmistrz Chmielnika.*

Dbamy o bezpieczeństwo energetyczne

Jak wyjaśniał Paweł Wójcik, dużą część dyskusji na Kongresie Miast i Miasteczek poświęcono kwestiom energii.

– Mówiono o bilansie energetycznym w samorządach, a także o pomysłach na obniżenie cen i rozwiązaniach na przyszłość. Dyskutowano o wielu praktycznych działaniach, jak na przykład termomodernizacja budynków, która pozwala obniżyć koszty energii. Skupialiśmy się na tych przedsięwzięciach, które są niskoemisyjne, ekologiczne i generują oszczędności – powiedział burmistrz Chmielnika.

Jak dodał, jedną z trudnych dla samorządów kwestii są problemy legislacyjne.

– Często napotykałyśmy na bariery, trudne do przejścia. Przykładowo – budowa elektrowni fotowoltaicznej i problem z przyjmowaniem energii przez zakład energetyczny. Takich sytuacji jest wiele, dlatego Kongres był tak ważnym wydarzeniem. Szczególnie dla powiatu kieleckiego, ponieważ w rankingu pozyskiwania środków zewnętrznych, gmina Chmielnik uzyskała wyróżnienie a gmina Górno i powiat kielecki pierwsze miejsca. To nagroda dla zespołów wspaniałych ludzi, którzy codziennie ciężko pracują – wyjaśniał Paweł Wójcik.

Ważną dla gmin kwestią jest również zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego indywidualnym mieszkańcom.



Paweł Wójcik
burmistrz Chmielnika

– Szczególna pomoc potrzebna jest osobom samotnym i takim, które nie mają dostępu do Internetu. Wspieramy przy wypełnianiu wniosków i uzyskiwaniu dodatków. Za interesowanie tym wsparciem finansowym jest ogromne – podsumował burmistrz Chmielnika. ◀

AP/30/09/T/2022

reklama

Masz problem?
Zgłoś się do reporterów
Radia eM



TELEFON

interwencyjny Radia eM:

41 349 50 40

e-mail: radio@em.kielce.pl



MODA NA ZDRAPKI



WYGRAJ NAWET 1 000 000 ZŁ

GRAJ W PUNKTACH



AP/02/10/17/2022



Wiek minimum do gry 18 lat
Kupuj tylko w punktach
sprzedaży biletów Lotto